

Wystawa plastyki hinduskiej w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Dnia 6 bm. otwarta została w gmachu Akademii Sztuk Pięknych ZSRR wystawa plastyki hinduskiej, zorganizowana przez Wszechninduskie Towarzystwo Sztuk Pięknych, Ministerstwo Kultury ZSRR i Akademię Sztuk Pięknych ZSRR.

Otwarcia wystawy dokonał wiceminister kultury ZSRR I. Bolszakow, który serdecznie powitał przybyłych do Moskwy artystów hinduskich.

Wystawa plastyki hinduskiej obejmuje około 450 prac z dziedziny malarstwa, grafiki, rzeźby i twórczości ludowej.

W dziale fotograficznym wystawy znajdują się zdjęcia słynnych pomników architektury Indii, starożytnej i współczesnej rzeźby hinduskiej, wzorów hinduskiej sztuki dekoracyjnej.

Przewodniczący delegacji polskiej na sesję ONZ opuścił Warszawę

W dniu 7 bm. opuścił Warszawę, udając się do Nowego Jorku na trzecią część VII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przewodniczący delegacji polskiej — wiceminister Marian Naszkowski.

Wiceministra Naszkowskiego żegnali na lotnisku: wiceminister spraw zagranicznych Stefan Wierbłowski, zastępca ministra — szefa Urzędu Rady Ministrów Stanisław Tolwiński oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Zakończenie sesji Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ

GENEWA (PAP)

Dnia 5 sierpnia br. zakończyła się XVI sesja Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ.

W ostatnich dniach sesji Rada przedyskutowała sprawę pomocy gospodarczej dla Libii, sprawozdanie komitetu ekonomicznego Rady o pełnym zatrudnieniu ludności, sprawę przystąpienia Niemiec

Bierz z nich PRZYKŁAD



Cieńko żyło się Wróblewskim na skrawku płaszczyzny, w powiecie konińskim, zdecydował się więc poszukać chleba gdzie indziej. Znalazł go w gospodarstwie PGR Witobiel pod Poznaniem. Władysława Wróblewska, żona robotnika rolnego chwali sobie nowe warunki życia. Choć ma moc zajęć w domu i dwoje dzieci, z których 11-letnia Janinka widzi również na zdjęciu, to jednak przez cały czas żniw wychodziła regularnie do pracy przy stawianiu stogów, wykonując od 170 — 180 proc. normy. Nie dałam się wyprzedzić mężczyznom — mówi z uśmiechem i dumą w głosie. Przdowała ona również przy przerwyce buraka cukrowego.

W numerze „Nowy Świat“

Cena 30 gr

OTÓŁ WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd AB Poznań, niedziela/poniedziałek 9/10 VIII 1953 r. Nr 189 (2934)

Szybki rozwój gospodarki narodowej — podstawą stałego wzrostu budżetu

Narody Związku Radzieckiego poświęcą wszystkie siły sprawie dalszego umocnienia swej wielkiej ojczyzny

Agencja TASS donosi:

6 sierpnia wieczorem kontynuowała obrady Rada Najwyższa ZSRR. Odbędzie się posiedzenie Rady Związku.

W łozach rządowych zajęli miejsca: G. M. Malenkow, W. M. Mołotow, N. S. Chruszczow, K. J. Woroszyłow, L. M. Kaganowicz, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, powitani długotrwałymi oklaskami.

Przewodniczący komisji budżetowej deputowany Leonid Korniejew wygłosił koreferat w sprawie budżetu państwowego na rok 1953. Podkreślił

on, że omawiany na sesji budżet państwowy ZSRR jest budżetem budownictwa pokojowego. Wpływ budżetowy przeznacza się na dalszy rozwój gospodarki, na dalsze podniesienie poziomu kulturalnego i dobrobytu narodu.

W imieniu komisji budżetowej deputowany Korniejew przedstawił projekt budżetu ZSRR na rok 1953 z pewnymi poprawkami dotyczącymi dochodów i wydatków.

Jako pierwszy w dyskusji nad referatem o budżecie ZSRR zabiera głos przewodniczący Rady Ministrów RFSRR, deputowany Aleksy Pużanow. Mówi on, że wykonując uchwały XIX Zjazdu Partii Komunistycznej, naród radziecki odniósł nowe sukcesy w dziedzinie rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury.

Deputowany Mieczysław Gedwila (Litewska SRR) podkreśla, że budżet państwowy mówi lakonicznym językiem liczb o nowych sukcesach pokojowej pracy twórczej narodu ZSRR, w tym również narodu litewskiego.

Produkcja przemysłowa w republice wzrosła przeszło 3-krotnie w porównaniu z przedwojennym 1940 rokiem. Globalna produkcja przemysłowa w 1952 roku zwiększyła się w porównaniu z poprzednim rokiem o 18 proc.; znacznie wzrosła produkcja energii elektrycznej, obrabiarek do skrawania metali, turbin parowych, silników elektrycznych, rowerów i szeregu innych wyrobów, których nie wytwarzano na Litwie za czasów ustroju burżuazyjnego.

Na trybunie — minister kultury ZSRR deputowany Pantelejmon Ponomarenko. Przemówienie jego poświęcone jest zagadnieniom kultury radzieckiej. W budżecie na rok 1953 — stwierdza mówca — przewiduje się wyasygnowanie na cele socjalno-kulturalne 129,8 miliarda rubli, czyli o 7 miliardów więcej niż w roku ubiegłym. Takie kredyty możliwe są tylko w warunkach ustroju radzieckiego. Środki te zapewniają dalszy znaczny rozwój oświaty, ochrony zdrowia, szkolnictwa wyższego, akcji wydawniczej, radiofonii i telewizji, teatrów, kinematografii i innych dziedzin kultury socjalistycznej.

Liczba uczniów szkół średnich wzrasta w obecnym roku o 900 tysięcy, a liczba absolwentów szkół średniej zwiększa się 2-krotnie w porównaniu z rokiem 1950.

O podniesieniu poziomu kulturalnego szerokich mas ludowych świadczą następujące dane:

W radzieckim przemyśle węglowym połowa robotników ma już wykształcenie średnie lub ukończyła szkoły rzemieślnicze. W moskiew-

skich Zakładach Samochodowych im. Stalina 70 procent robotników — to ludzie z ukończonym średnim wykształceniem.

Wzrostowi oświaty i kulturalnego poziomu narodu towarzyszy nieprzerwane zwiększanie się nakładów książek. W tym roku liczba wydanych książek sięga miliard egzemplarzy.

Deputowany Ponomarenko omawia dalej zadania stojące przed pracownikami kultury i sztuki.

Przemówienia wygłosili również deputowani Jelubaj Tajbekow (Kazachska SRR), Tatjana Antropowa (RFSRR), Cyryl Mazurów (Białoruska SRR), Walerian Bakradze (Gruzińska SRR).

Wszyscy mówcy aprobowali projekt budżetu państwowego ZSRR na rok 1953. Z górną aprobatą deputowanych spotyka się również projekt nowej ustawy o podatku rolnym. Szereg przemówień zawierał krytyczne uwagi pod adresem — ministerstw i organizacji gospodarczych, — zadawano pytania w sprawie dalszego rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej w republikach i obwodach Kraju Rad.

Następne posiedzenie Rady Związku wyznaczono na 7 sierpnia rano.

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

Na przedpołudniowym posiedzeniu Rady Związku w dniu 7 sierpnia toczyła się nadal dyskusja nad referatem budżetowym ministra Zwieriewa. W dyskusji wzięło udział 12 mówców.

Wrażenia dziennikarza angielskiego z wymiany jeńców w Panmundżonie

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin cytuje korespondencję przedstawiciela dziennika londyńskiego „Daily Worker” Winingtona, który obecnie był przy wymianie pierwszych grup jeńców wojennych w Panmundżonie.

Dziennikarz ten przekonał się, że zachodzi uderzający kontrast między tymi jeńcami, którzy po-

wracają z południa a tymi, którzy repatriowani są z północy. Jest to — pisze Winington — kontrast między następstwami amerykańskiej brutalności i humanitaryzmu koreańsko-chińskiego.

Towarzyszyłem — pisze dalej korespondent — pierwszej grupie jeńców sił zbrojnych ONZ, powracających z Korei północnej przez rzekę Szaczon. Zobaczyłem dobrze odżywionych, uśmiechniętych ludzi, którzy wyglądali tak, jak gdyby wracali z długiego urlopu. W odległości pół mili widziałem północnych Koreańczyków przybyłych z Korei południowej. Ludzie ci, biali i wychudli, plakali z radości, opuszczając wozy ambulansowe. W niewoli amerykańskiej przebywali oni na wyspie Kożedo. Jeden z nich — nazwiskiem Paik Jong Dok oświadczył, że nawet w drodze do punktu wymiany straż amerykańska biła jeńców kołbami karabinów za to, że skarżyli się na obrzydliwe jedzenie.

Takie samo wrażenie sprawiali inni wracający z niewoli amerykańskiej jeńcy koreańscy i chińscy. Wszyscy oni znajdowali się w stanie kompletnego wyczerpania i rozstroju nerwowego i dopiero po znalezieniu się wśród przyjaciół wyżyli się potwornym gołębkiem, który był następstwem straszliwych warunków życia w amerykańskich obozach jeńców.

Wyniki Międzynarodowego Konkursu Kulturalnego w dziale sztuk plastycznych i w dziale muzyki

BUKARESZT (PAP)

Jury Międzynarodowego Konkursu Kulturalnego ogłoszonego z okazji IV Światowego Festiwalu przyznało szereg nagród, dyplomów honorowych i dyplomów uznania w dziale sztuk plastycznych i w dziale muzyki.

W dziale malarstwa pierwszą nagrodę otrzymali: S. M. Maxy (Rumunia) za obraz „Epizod z walki antyfaszystowskiej” i D. Atilla (Węgry) za obraz „Arion Gabor”. Drugą nagrodę otrzymali: Gh. Szaru (Rumunia) za obraz „Trzeci festiwal w Berlinie” i Emilie (Francja) za obraz „Les Fellahs”. Trzecią nagrodę otrzymali: D. Dambinosureu (Mongolia) za obraz „Konie”, A. Jekow (Bulgaria) za obraz „W przemyśle metalurgicznym” i W. Kolberg (Niemcy) za obraz „Pikieta strajkowa w Niemczech zachodnich”.

Przyznano też kilka dyplomów honorowych, w tym Andrzejowi Wróblewskiemu (Polska) za obraz „Zebranie”.

Ponadto wręczono nagrody i dyplomy w dziale grafiki i rzeźby.

Dyplom honorowy otrzymała m. in. Jadwiga Bernadzińska za plakat „Międzynarodowy Dzień Dziecka”.

W dziale rzeźby trzecią nagrodę otrzymał m. in. Henryk Lula.

Ogłoszono też wyniki konkursu na najlepszą pieśń. Na konkurs nadesłano przeszło 100 utworów.

Pierwszą nagrodę w dziedzi-

nie pieśni masowej otrzymał V. Muradeli (ZSRR) za utwór „Pieśń młodzieży” do słów S. Michalkowa. Drugą nagrodę zdobyli: B. Aleksandrow (ZSRR), I. Chiorescu (Rumunia), M. Rubla (Austria) i G. Skeet (Anglia). Przyznano również pięć trzecich nagród oraz szereg dyplomów honorowych i dyplomów uznania. Dyplom honorowy otrzymał m. in. polski kompozytor E. Olearczyk za pieśń „Ślubujemy ci, Ojczyzno”.

W dziale muzyki symfonicznej i kameralnej pierwszej nagrody nie przyznano. Drugą nagrodę otrzymali: D. Bugheci (Rumunia), H. Meyer (NRD) i A. Viru (Rumunia). Trzecią nagrodę przyznano pięciu kompozytorom, zaś dyplomy uznania czterem kompozytorom.

Francuscy działacze ruchu obrońców pokoju przybyli do Polski

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybyła do Polski 18-osobowa wydelegacja działaczy francuskiego ruchu obrońców pokoju i Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej.



IGRZYSKA POKOJU I PRZYJAŹNI

W B • I • A • K • A • R • E • S • Z • C • I • E

Dobre wyniki Polaków w IV dniu Igrzysk bukareszteńskich

LEKKOATLETYKA

W trzecim dniu zawodów lekkoatletycznych na Międzynarodowych Igrzyskach Przyjaźni i Braterstwa w Bukareszcie, z Polaków najlepsze wyniki uzyskali Radziwonowicz i Sidło w rzucie oszczepem, Krzyszkowiak w biegu na 3000 m z przeszkodami oraz Baranowski na 200 m.

Po południu rozegrano finał w rzucie oszczepem. Zwyciężył Kuźniaczek bardzo dobrym wynikiem 74,76. 2) Cybulenko — 73,47, Radziwonowicz rzucił bardzo regularnie mając wszystkie rzuty ponad 68 m. Polak zajął trzecie miejsce wynikiem 69,51. Czwartym był Sidło — 68,93.

W biegu na 3000 m z przeszkodami Krzyszkowiak uzyskał najlepszy wynik w Polsce — 9:04,6 zajmując 7 miejsce. Zwyciężył Marulin (ZSRR) w bardzo dobrym czasie 8:56,2.

Bardzo dobry wynik uzyskał również Baranowski w eliminacjach w biegu na 200 m. Wygrał on swój przedbieg w czasie 21,7 kwalifikując się do półfinału. Kiszka nie stanął na starcie z powodu kontuzji.

W eliminacjach 80 m ppł. Boćianówna zajęła w 1 serii 4 miej-

scę z wynikiem 12,0 i nie zakwalifikowała się do finału.

PIŁKARSTWO

W drugim dniu zawodów piłkarskich najlepszy wynik z zawodników polskich uzyskała Kłemińska na 200 m st. motylki. Zajęła ona w swojej grupie pierwsze miejsce w czasie 3:05,9 i zakwalifikowała się do finału. Milnikiel i Gellnerówna weszły do finału 100 m st. dow. Pierwszą uzyskała czas 1:22,2, druga — 1:23,0.

CIEŻKOATLETYKA

7 bm. zakończono również zawody w podnoszeniu ciężarów. Z Polaków startował w wadze półciężkiej Białas, który pobili dwa rekordy Polski: w podrzucie 130 kg i w trójbój — 340 kg (100 — 110 — 130). Białas zajął piąte miejsce. Zwycięzca w tej konkurencji został Merkulow (ZSRR) — 390 kg przed Wesselnem (Bulgaria) — 357,5.

SIATKÓWKA

W siatkówce kobiet rozegrano ostatnio eliminacje w grupach. Polki pokonały Chiny Ludowe 3:0 (15:1, 15:4, 15:4).

Z trzech grup do finału weszły: grupa I ZSRR i FSZT, grupa II — Polska i Bulgaria, grupa III — CSR i Rumunia.

WIOŚLARSTWO

Na jeziorze Snagow rozegrano w piątek finały wszystkich konkurencji wioślarskich. W dyndkach Kocerka zajął drugie miejsce przegrywając z Rumunem Wereszem.

W dwójkach ze sternikiem osada polska Lorenc — Thomas, sternik Michalski zajął drugie miejsce w czasie 7:50,0 za Rumunem — 7:47,0.

W dwójkach bez sternika osada polska — Świątkowski — H. Kocerka zajęła również drugie miejsce za osadą radziecką: Bagretow — Władim. Zwycięzcę uzyskali czas 7:11,9, a Polacy — 7:18,5.

W dwójkach podwójnych kobiet bardzo dobrze wypadły reprezentantki Polski Adach i Mońka. Zajęły one drugie miejsce przegrywając o 8 — sek. z doskonałą osadą radziecką: Muchina — Czumachowa.

Ćwierćfinały walk bokserskich w Białymstoku

W czwartek, 6 bm. w białostockiej hali sportowej rozpoczęły się walki ćwierćfinałowe bokserskich mistrzostw Polski juniorów.

Z poznańskich zawodników do dalszych walk zakwalifikowali się: w wadze papierowej Drodzik i w wadze koguciej Walczak. Mikołajczak i Budziński walki swe przegrali.

Pakistańska opinia publiczna przeciwko „pomocy” amerykańskiej

Agencja TASS donosi z Delhi:

Prasa pakistańska podaje, że w końcu lipca przybył do Pakistanu pierwszy statek z pszenicą amerykańską. Pomimo akcji propagandowej podjętej przez dzienniki amerykańskie na temat tych dostaw określanych jako „dar Stanów Zjednoczonych”, pakistańska opinia publiczna nie kryje swego niezadowolenia z powodu niewolniczego układu, który został zawarty między USA a Pakistanem w dniu 25 czerwca br. Dzienniki pakistańskie podkreślają, że wiele punktów tego układu uzależnia Pakistan od Stanów Zjednoczonych.

Straż obozowa na Kożedo strzela do jeńców wojennych

W depeszy z Tokio Agencja Reutera podaje komunikat dowódcy sił zbrojnych ONZ, donoszący o nowych „zajściach” w amerykańskim obozie jenieckim na wyspie Kożedo, znanym już z wielu wypadków masakrowania jeńców wojennych. W czwartek wieczorem tamtejsza straż obozowa wystąpiła przeciwko jeńcom, używając granatów z gazem łzawiącym i broni palnej. Jeden jeńiec północnokoreański został zabity, a czterech jeńców odniosło rany.

Poznańskie wyższe uczelnie w gorączce egzaminów wstępnych

Ponad 4 tysiące kandydatów przystąpiło w tym roku do egzaminów na różnych wydziałach uczelni Poznania: Uniwersytecie, Szkole Inżynierskiej, Wyższej Szkole Rolniczej, Wyższej Szkole Ekonomicznej, Akademii Medycznej i Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego. Ponad 70 proc. z nich — to dzieci robotników i pracujących chłopów. Z roku na rok więcej młodzieży wchłaniają szkoły wyższe.

Stale bowiem powiększa się ilość miejsc na wyższych uczelniach. W SI utworzony został Wydz. Agromechaniczny, dzięki czemu 120 słuchaczy więcej, niż w roku ub. studiuje w tej uczelni. Wbudowano także nowe budynki i budowę maszyn rolniczych. Rozbudowa zakładów naukowych WSR umożliwiła podwyższenie limitu słuchaczy i roku o 200. Należyta opieka ze strony władz uczelnianych i organizacji młodzieżowych stwarza kandydatom odpowiednie warunki do składania egzaminów.

Z megafonów wezła radiowego na Dworcu Gł. w Poznaniu od kilku dni rozbrzmiewają słowa komunikatu: „Uwaga! Punkt Informacyjny dla kandydatów na wyższe uczelnie znajduje się w hali dworcowej”. Co chwile z tłumy podróżnych odrывая się młodzieńcze sylwetki i podchodzą do stolika, założonego kilkunastu listami z szeregiem nazwisk. Właśnie przy stoliku stoi Jan Stanisławski z Wrześni. Pyta o Wydz. Technologiczny Drewna WSR. „Macie, kolego, egzamin pisemny o 16. Pojeździecie 9 z Mostu Dworcowego lub z przystanku sprzed Prezydium MRN. Czy macie zakwaterowanie? — dopytuje się obywatel. Student WSR Jerzy Świerkosz i słuchacz WSE Florian Galewski.

W Domu Akademickim przy ul. Stalingradzkiej ożywiają się kandydaci, którzy zgłosili się — zamieszkali w naszych domach — informuje nas kier. sekcji Adm. Domów Akademickich Stanisław Migdał. Na silencie jest b. duże, ponieważ zaś mamy kilka domów w remoncie — wykorzystaliśmy na miejsce noclegowe także świetlice akademickie. Opłata za tygodniowe zakwaterowanie wynosi zaledwie 9 zł. Przyjeżdżają ludzie doświadczeni z całego kraju: jest Rzeszów, Szczecin, Lublin, Gdynia, Wrocław itd. Oczywiście pierwsze pytania to kłedy, gdzie i jakie egzaminy. Nie brak i takich, którzy nie miało dopuścić o... temat egzaminu. Naturalnie umiemy odpowiedzieć tylko na trzy pierwsze pytania.

Największy od 17 lat

Strajk powszechny pracowników państwowych we Francji

PARYŻ (PAP)

Cała Francja objęta jest strajkiem pracowników państwowych bez względu na ich przynależność związkową. Od 5 i 6 bm. strajkują pracownicy łączności. Ruch pociągów, telefoniczny i telegraficzny został sparaliżowany. W nocy z 6 na 7 bm. rozpoczęła się strajk kolejarzy, pracowników zakładów użyteczności publicznej, zwłaszcza elektrowni i gazowni, robotników znacjonalizowanych fabryk.

Już pierwsze wiadomości świadczą o potężnym rozmachu strajku, w którym uczestniczy według danych oficjalnych przeszło dwa miliony osób. Dworce paryskie są nieczynne. Wejścia do niektórych dworców zostały zupełnie zamknięte dla publiczności. Pociągi przestały kursować.

O całkowitym sparaliżowaniu ruchu kolejowego donoszą również z szeregu miast prowincjonalnych, jak Dijon, Rouen, Le Havre itd.

Od wczesnego rana w wielu dzielnicach Paryża ustał dopływ prądu elektrycznego. Nieczynne były nawet uliczne sygnaly świetlne.

Oceniając przebieg strajku, agencja France Press stwierdza, że ruch strajkowy rozwija się „z piorunującą szybkością”. Wywołało to zaniepokojenie w kołach rządowych.

W dniach od 26—28 bm. trwać będą konferencje nauczycieli poznańskich, które będą ostatnim etapem przygotowań do nowego roku szkolnego. Podsumują one zeszłoroczną pracę szkół poznańskich i zanalizują wykonanie wytycznych, które otrzymało nauczycielstwo podczas konferencji zeszłorocznych. Na konferencjach ustalone zostaną wytyczne do nowej pracy, omówione będzie zagadnienie podniesienia wyników nauczania oraz poziomu wychowania ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania wśród młodzieży naukowego światopoglądu. Zwróci się także uwagę na wychowanie młodzieży w duchu moralności socjalistycznej.

26—28 sierpnia dni konferencji nauczycielskich

W dniach od 26—28 bm. trwać będą konferencje nauczycieli poznańskich, które będą ostatnim etapem przygotowań do nowego roku szkolnego. Podsumują one zeszłoroczną pracę szkół poznańskich i zanalizują wykonanie wytycznych, które otrzymało nauczycielstwo podczas konferencji zeszłorocznych. Na konferencjach ustalone zostaną wytyczne do nowej pracy, omówione będzie zagadnienie podniesienia wyników nauczania oraz poziomu wychowania ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania wśród młodzieży naukowego światopoglądu. Zwróci się także uwagę na wychowanie młodzieży w duchu moralności socjalistycznej.

Bezrobocie w Indiach

Agencja TASS donosi z Delhi:

Jak podaje dziennik „Hindustan Times”, według obliczeń jednego z przywódców hinduskiej partii ludowo-socjalistycznej — Lohia, w Indiach jest obecnie około 70 milionów bezrobotnych.

W godzinach popołudniowych grupki młodzieży zbiegają do gmachu WSE, do stołówek. „Codziennie wydajemy kilkadziesiąt obiadów — informuje nas kierownik stołówek Agnieszka Zaklikowska. Dajemy dwudaniowe obiady: zupa, mięso, ziemniaki, jarzyna. W razie potrzeby PSS uzupełnia nam zapasy, aby nikt nie odczekał głodny”.

Egzaminy na wyższe uczelnie trwają. 4 tysiące przedstawicieli nowego pokolenia ludowej inteligencji rozpoczyna ważny etap swego życia. (stl)

Na tarasie bukareszteńskiego parku

Takiej przyjaźni nic nie złamię!

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Czasem zdaje się w Bukareszcie, że świat traci realne kontury, że rozciąga się sen niewypowiedzianie piękny. Byłem wczoraj na spotkaniu młodzieży ZSRR, Chin, USA, Wielkiej Brytanii i Francji — w restauracji „Pascarus”, położonej w parku Stalina. Park spływa łagodną skarpą do jeziora Floreasca.

Od czasu do czasu jezioro zakwita błękitnymi błyskami refleksów, robi się widno, po tafli wody spływają białoskrydłe żagłówki. Stoimy zapatrzeni przy marmurowych balustradach, a z jeziora rozbrzmiewa nagle śpiew młodej radości. Na drugim brzegu błyskając ognikami bawi się młodzież, śpiewa i tańczy.

Napełnił się powoli taras. Oto przychodzą ubrani w granatowe kurki Chińczycy o uśmiechniętych twarzach, zbierają się młodzież radziecka, skromna i wesoła, miesza się z grupą Anglików. Przychodzi młodzież francuska gęstokulująca, pełna temperamentu. Pod gwiazdzistym sztandarem ustawia się grupa Amerykanów. Ale oto nadbiega do nich radziecki chłopak o szerokiej, szczerej twarzy i, ujmując w pół amerykańskiego delegata prowadzi go do stołu. Na tarasie, wśród pięknego otoczenia młodzież ścisła sobie dłonie, wita się i pozdrawia. W aureoli światła w piękną noc odżywa raz jeszcze nadzieja świata. Tu, bez dyplomatycznych zabiegów, młodzież pięciu mocarstw łączy się wspólnym pragnieniem pokój i przyjaźni. Łączy się więzią serdeczną i nierozrwalną. Raduje i krzepi ten widok. Przecież ta młodzież: robotnicy, artyści, inteligencja, reprezentuje prawdziwą wolę narodów i będzie walczyć o wcielenie tej woli w życie — woli pokoju, woli braterstwa, woli porozumienia.

Stałem z boku z zaproszonym tu przedstawicielem Australii. Przystojny, długonogi Robert Mac Donald pochodzi z Sydney, należy do Trade Union (związku zawodowego) kolejarzy australijskich. Rozmawiamy z nim o ekonomicznej sytuacji Australii. Mac Donald opowiada o wzmagającej się presji kapitału amerykańskiego na jego kraj, o walce, jaką prowadzi australijski

świat pracy z wpływami reakcyjnych przywódców i odłamów australijskich związków zawodowych. Robert przyjechał do Bukaresztu daleką drogą poprzez Pekin i Moskwę — serdecznie wszędzie witany. Teraz patrzy roziskrzonymi oczami na pogodną twarz młodzieży, na pogońne oznaki życia i powiada: „Jaka szkoda, że nie ma tu naszych dyplomatów. To bardzo pouczająca lekcja polityki. Bukareszt udowodnił, że trudno będzie pewnym panom podzielić świat i że jeszcze trudniej byłoby rzucić jedną część świata przeciw drugiej”.

Australijczyk potrafi patrzeć i myśleć trzeźwo, potrafi wyciągać wnioski, a nie są one trudne i skomplikowane. Anglicy swobodnie rozmawiają z Rosjanami. Amerykanie z Chińczykami. Łatwo się porozumieć, gdy się ma dobrą wolę i chce, aby świat był lepszy.

Ponad tarasem, ponad mieniące się jezioro płynie radosny śmiech i głęboki spokój. Z estrady rozbrzmiewa łagodna muzyka. Nadchodzi francuski zespół młodych robotników. Rozpoczynają się występy. Gię nie wśród braw rozległa melodia południowej piosenki. Chłopcy zaczynają śpiewać rozczarowaną humorem piosenką paryską, obrazującą życie ulicy francuskiej. Za chwilę znów mam uczucie, że jestem w krainie baśni. Oto wybiega z partnerem chińska tancerka i tańczy zwinnie jak motyl, chiński taniec chłopski w takt bębna. Melodia jest jednostajna, lecz dziwnie uroczą i świeża. Tancerka drobniutka, precyzyjnie ubrana, wiruje w błękitnej sukience, delikatne rysy rozjaśnia uśmiech. Urzeczni widzowie bić zaczynają brawa, jak przbudzeni ze snu, kiedy tancerka już znika.

Staje już w kregu stołu wysoki, przystojny rosyjski śpiewak z Leningradu. Wykonuje sławną arie don Bazyla z „Cyruka sewilskiego” — najwyższym śpiewaczem kunsztem. Po nim radziecka śpiewaczka zaczyna habanerę.

Przyglądam się twarzom zebranych i widzę, jak melodia przywołuje uśmiechy na twarzach, jak rozjaśnia oczy radością. Jest w reakcji zebranych część prawdy bukareszteńskich dni. Oto rewia kultury różnych narodów przypomina młodzieży świata o klejnotach ducha ludzkiego, o konieczności strzeżenia tych klejnotów, składających się na skarbnicę kultury ogólnoludzkiej.

Wychodzą Amerykanie, biali i czarni. Wychodzą razem, choć trudno jest jeszcze iść w taki sposób w ich dalekiej ojczyźnie. Słucham tęsknych piosenek z Mississippi. Słucham dalekich melodii amerykańskiego południa i wesołych piosenek amerykańskiego zachodu.

Blask kultury, piękna przyjaźni idzie z tarasu bukareszteńskiego parku. Promienie tego blasku przenikają w ludzkie serca, wypełniają je otuchą. Oto przecież młodzież pięciu wielkich mocarstw w największej zgodzie i w największej przyjaźni spotyka się i cieszy razem.

Tadeusz Jackowski

Audycje festiwalowe Polskiego Radia

W niedzielę, dnia 9 sierpnia Polskie Radio nada sprawozdanie dźwiękowe z IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie:

program 1 na fali 1322 m o godz. 15.00

program 2 na fali 407 m o godz. 13.15

Również w niedzielę Polskie Radio nada muzykę i piosenki festiwalowe nagrane w Bukareszcie na koncercie dla uczestników III Światowego Kongresu Młodzieży.

W programie 1 o godz. 8.10

w programie 2 o godz. 10.50.

B. W.

Lud francuski przeciw polityce atlantyckiej

Rząd bogatego przemysłowca i obszarnika pana Laniela został utworzony w okresie, kiedy dla burżuazji francuskiej rzeczą coraz bardziej trudną staje się przemykanie polityki atlantyckiej — polityki zdrady interesów narodowych, którą ogromna większość narodu zdecydowanie odrzuca.

Gabinet kapitalisty Laniela i „grabarza Francji” Reynaud liczy sobie niewiele więcej ponad miesiąc istnienia. Zdawało się, że zaopatrzone przez reakcyjną większość Zgromadzenia Narodowego w „pełnomocnictwa specjalne”, pan Laniel może spokojnie kontynuować złowrogą dla Francji politykę wszystkich swoich burżuazyjnych poprzedników. Tym spokojniej, że parlament przebywa przede wszystkim wakacjach, aż do 12 października...

Toteż rząd Laniela począł przygotowywać pociągami serię dekretów, wymierzonych w klasę robotniczą, w chłopstwo pracujące, w szerokie rzesze urzędnicze, w drobne kupiectwo. I zamierzał rząd wielkiego fabrykanta i obszarnika ogłosić te dekryty na podstawie udzielonych mu przez reakcyjną większość parlamentarną „pełnomocnictw specjalnych”.

Ale oprócz reakcyjnej większości parlamentarnej, wyłonionej z „wolnych” wyborów dzięki oszukańczej ordynacji wyborczej, tak ostatnio charakterystycznej dla „wolnego” świata wielkich kapitalistów — oprócz powtarzamy, reakcyjnej większości parlamentarnej istnieje francuska klasa robotnicza, ludzie pracy fizycznej i umysłowej miast i wsi, naród.

Jaki był plan rządu Laniela?

Pan Laniel zapowiedział plan gospodarczy swego rządu w przemówieniu radiowym, w formie możliwie najogólniejszej. Ze względu na astronomiczny deficyt budżetu, siegający tysiąca miliardów franków, obiecano narodowi francuskiemu — co? Zmniejszenie wydatków zbrojenio-

wych? Zakończenie brudnej i beznaziejnej, od 2 lat trwającej, wojny w Vietnamie? Obłożenie większymi podatkami ogromnych zysków właścicieli koncernów? Zwiększenie inwestycji na gospodarkę, na budownictwo i oświatę? Nic podobnego. Kapitalista i rzecznik wielkiego kapitału Laniel zapowiedział „w imię uzdrowienia finansowego i gospodarczego” pozbawienie chleba kilkudziesięciu tysięcy urzędników państwowych i wstrzymanie awansów dla wszystkich pozostałych, zwiększony wyszkół robotniczej, z jednoczesnym zablokowaniem płac przy wzrastającej bezustannie drożyznie, usunięcie górnej granicy wieku przechodzenia na emeryturę: ograniczenie rent wojennych, wypłacanych b. kombatanom i inwalidom: tak zwana „reformę obrotu handlowego”, zmierzającą wyraźnie do likwidowania drobnych kupców na rzecz wielkich spółek i trustów. Tak przedstawiała się pierwsza porcja dekretów rządu Laniela.

W gruncie rzeczy sprowadzały się one do próby dalszego przesunięcia, katastrofalnego dla Francji, ciężaru polityki atlantyckiej — ciężaru zbrojeń oraz brudnej wojny w Vietnamie — na barki mas ludowych.

W odpowiedzi wybuchł w nocy z 6 na 7 bm. potężny generalny strajk protestacyjny pracowników państwowych — pocztowców, kolejarzy, pracowników transportu, elektrowni, gazowni itd. Strajk prowadzony z przebiegiem dla kapitalistów i przywódców rozmawiających organizacji związkowych — jednością.

Jest rzeczą charakterystyczną, że właśnie wśród pocztowców, którzy stoją dziś w pierwszym szeregu jednolitego strajku protestacyjnego przeciwko dekretom rządu Laniela — największe stosunkowo sukcesy miała w 1949 roku rozłamowa, zdradziecka organizacja „Force Ouvrière”...

Cała francuska klasa robotnicza — i nie tylko klasa robotnicza, ale cały

lud pracujący Francji solidaryzuje się z walką pracowników państwowych, którzy nie cofnęli się przed najbrutalniejszymi pogroźkami pana Laniela. Nie są tej walce niechętni i masy drobniomieszczańskie.

Dodajmy, że równocześnie wzmagają się wrzenie wśród chłopstwa francuskiego, czego wyrazem jest protestacyjne wznoszenie tysięcy barykad na drogach południowej Francji przez tamtejszych drobnych właścicieli winnic, rujnowanych przez politykę gospodarczą rządu.

Rząd pana Laniela sądził, że w okresie urlopowym uda mu się przemycić pierwszą transzę dekretów. Spotkał go srogi zawód.

Sila akcji strajkowej, „szerzącej się jak pożar” — cytujemy amerykańską agencję United Press — ukazała głęboką kryzys polityki atlantyckiej, owej sławetnej „polityki siły” mister Dullesa...

Skąd się bowiem wziął ekonomiczny stan rzeczy, przeciw któremu powstają pracownicy państwowi, cała klasa robotnicza, chłopstwo pracujące i nawet warstwy średnie Francji — jeśli nie z atlantyckiej polityki przygotowań wojennych i brudnej wojny w Vietnamie?

I nie jest, rzecz jasna, przypadkiem, że równocześnie trwa we Włoszech trudny kryzys rządowy i że — podobnie jak we Francji — narasta tam jedność ludzi pracy i ich opór przeciw polityce nędzy, bezrobocia i wojny.

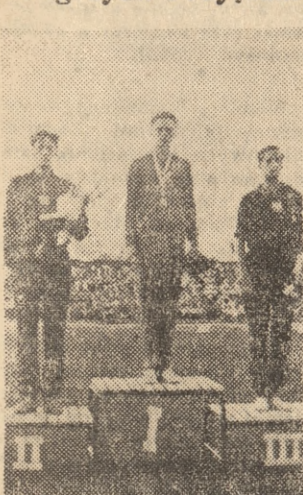
Podsumowując w dniu 6 bm. półroczne działalności swego rządu i republikańskiego Kongresu, prezydent Eisenhower stwierdził m. in., że jednym z wyników tej działalności jest „wzrost jedności i siły gospodarczej” Europy zachodniej. Fakty dopisały znamienity komentarz do stwierdzeń prezydenta USA.

Bogaty program imprez przygotowują sportowcy na „Dni Poznania”

Poznań od dłuższego czasu starannie przygotowuje się do obchodu Dni Poznania.

Bogaty program przygotowują w licznych dziedzinach sportowcy Wielkopolski. M. in. odbędą się międzynarodowe zawody gimnastyczne, w których uczestniczyć mają również doskonali zawodnicy Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. W tym czasie odbędą się również gimnastyczne mistrzostwa Polski — CRZZ. Jako jedni z pierwszych rozpoczną imprezy w ramach Dni Poznania — wioślarze na Jeziorze Maltańskim — mistrzostwa Polski (29 i 30 bm.). Dalszy program uzupełnią lekkoatleci (mistrzostwa Wielkopolski juniorów), hokeiści (przypuszczalnie mecz z Belgią), siatkarze, koszykarze i inni. (x)

Z Igrzysk Przyjaźni



Na zdjęciu: Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w biegu na 800 m (od lewej) Bakos (Węgry) II miejsce, Jungwirth (CSR) I miejsce i Potrzebowski (Polska) III miejsce.

Przed mistrzowskim skrzyżowaniem rękawic

Stal Gwardia i Budowlani z Poznania przygotowują się do walk w II lidze

Pięściarskimi mistrzostwami Polski juniorów w Białymstoku, które odbywają się pod hasłami IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, rozpoczęli bokserzy tegorocznego sezonu.

W przyszłym miesiącu (13 września br.) ruszą do walk o mistrzostwo drużynowe zespoły I i II ligi. Wśród 8 drużyn czołowej ligi, Wielkopolska nie ma swego reprezentanta. Natomiast w II lidze, składającej się z 16 drużyn, podzielonych na dwie 8-zespołowe grupy, barw naszego okręgu bronić będą w grupie I — poznańska Stal i Gwardia, a w grupie II — Budowlani.

Chcąc podzielić się z Czytelnikami wiadomościami o przygotowaniach do mistrzostw poszczególnych zreszeń, odwieźliśmy ich sekretariaty.

Ob. Janusz Marian z kierownictwa Stali informuje nas, że treningi przeprowadzają trzy razy w tygodniu pod kierownictwem Janowczyka, który zastępuje trenera Majchrzyckiego.

— A ilu zawodników bierze udział w treningach?

— Przeciętnie mimo trwających jeszcze czasów i obozów trenuje ponad 30 pięściarzy. Poświęcając dużo uwagi zawodnikom, którzy jako pierwsi staną między sznurami ringu, kładziemy również wielki nacisk na liczny narybek, który zasili naszą czołówkę.

— Kiedy stajecie do pierwszych walk po przerwie letniej — pytamy dalej.

— Okręgowe mistrzostwa naszego zreszenia w dniach 16 do 18 bm. rozegrane przypuszczalnie w Ostrowie, będą pierwszą próbą naszych sił, po czym staniami do mistrzostw na szczeblu centralnym ZS Stali. No i wreszcie rozgrywki ligowe.

— Na których pięściarzach oprzecie wasz skład drużyny ligowej?

— W tej chwili trudno na to odpowiedzieć. Mammy znanych zawodników, jak: Franka, Zawadzkiego, Wojtkowiaka, Bonię, Kaminkę, Manelskiego i wielu innych.

O przygotowaniach bokserów Gwardii wyczerpujących informacji udziela nam kierownik sekcji — Balczyński.

— Mammy bardzo liczny zastęp zawodników, z których trenerzy Arski i Gorączniak wyłonią reprezentacyjną dziesiątkę. Oto, zresztą niekompletna lista naszych wychowanków: Janusz Liedtke, Mikołajczak, H. Zandek, Mocek, Cerbiński, Ciesielski, Rządkiewicz, Skibiński, a z młodszych: Puk, Głowacki, Kołpak, I. Mikołajczak, Al. Walczak, T. Skibiński, St. Drożdż i inni.

Skoro wzmocnimy nasze słabsze punkty w wagach koguciej, półśredniej i półciężkiej, jakkolwiek znaleźliśmy się w silnej grupie, dążyć będziemy do zdobycia mistrza naszej grupy.

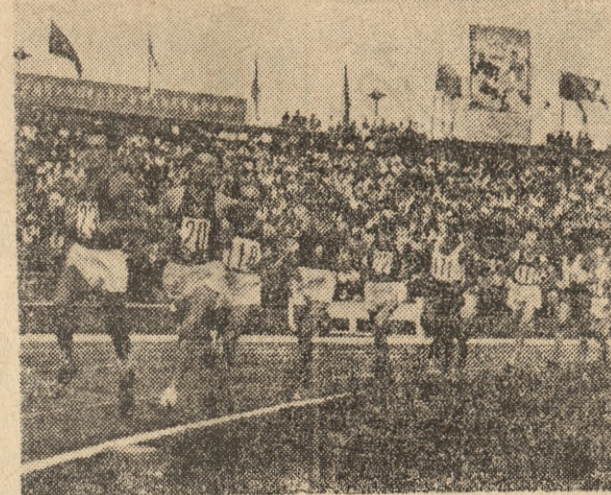
O ile przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych nie odbędą się centralne mistrzostwa ZS Gwardii — stoczmy spotkanie towarzyskie z jednym z silniejszych przeciwników.

Budowlani — jako trzeci z rzędu zespół, który walczyć będzie w II lidze — niedawno zakończyli kilkunastodniowy oboz w Rokietnicy.

— Obecnie — jak nas informuje kierownik sekcji wychowanków Frankowski — przewidujemy się zorganizowanie jeszcze jednego obozu w Goraju dla około 20 pięściarzy. Ponadto odbędą się dwa mecze sparingowe we Wrocławiu ze Stalą i w Zduńskiej Woli z Włókniarzem.

— A w jakim składzie wystąpicie do mistrzowskich spotkań — pytamy.

— Trudno mi na to odpowiedzieć, gdyż wytypowanie składu zdecydowane zostanie po czekających nas spotkaniach towarzyskich. Obecnie z sekcji liczącej około 70 zawodników, 30 bierze udział w treningach, które odbywają się trzy razy w tygodniu w salce szkoły przy ul. Prądzyńskiego. Trenerami naszych pięściarzy są b. mistrz Polski Rogalski i Gostyński. Spośród wielu naszych pięściarzy obok nowicjuszy, którzy nie są znani publiczności, opierać się będziemy na zawodnikach: Trąbce, Pankem, Kaliskim, Szkudlarku i innych. (p)



Fot.: Zygmunt Wdowiński

W czasie trwania Festiwalu odbywają się na głównym stadionie sportowym Bukaresztu międzynarodowe, przyjacielskie spotkania sportowe

Na zdjęciu: Fragment biegu na 5000 m. Na szóstej pozycji zawodnik polski Chromik, który ustanowił rekord Polski — 14 min. 21,6 sek.

Bukareszt... Bukareszt

W półfinałach pływackich na 1500 m Gremłowski zajął drugie miejsce w II półfinale wynikiem 19:30,4. Polak przegrał po zaciętej walce z Węgrem Zaborskim — 19:29,2.

W piątek zakończono zawody gimnastyczne w konkurencji męskiej. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli gimnastycy radzieccy zajmując 9 czołowych miejsc. Zwyciężył bezapelacyjnie mistrz olimpijski Czukarin, który za ćwiczenia naporcach i skoki uzyskał najwyższe noty — po 10 pkt. Ogółem Czukarin zdobył 117,40 pkt. wyprzedzając Muratowa — 117,10 i Korolcowa — 115,28. Polacy zajęli dalekie miejsca. Jokieli był — 27 (106,64 pkt.), a Sobala — 36 (104,03 pkt.). Startowało 64 zawodników.

Z notatnika

Drugi etap kolarskiego wyścigu górskiego ze Szklarskiej Poręby do Wałbrzycha (162 km) wygrał Kłabiński (Gwardia) w czasie 4:45,02 godz. przed Wójcikiem (CWKS).

We współzawodnictwie sportowym o nagrody Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego przoduje Gwardia 3349 p. przed Pionem Wojskowym 3185 p. i jako pierwszym wśród pionu CRZZ — ZS Ogniwo 1608 p. przed Stalą 1538 p.

10 drużyn rozpocznie w dniu dzisiejszym rozgrywki o mistrzostwo Wielkopolski w hokeju juniorów. W grupie poznańskiej i gnieźnieńskiej startuje po 5 drużyn.

W grupie poznańskiej do mistrzostw staneli: Budowlani, Stal, Włókniarz, Kolejarz Poznań i Środa. Nie bierze udziału AZS.

Komisja sędziowska na podstawie zdjęcia fotograficznego ogłosiła oficjalne wyniki czwartkowego biegu finałowego na 100 m mężczyzn. Pierwszym i drugim miejscem podzielił się Janeczek (CSR) i Gawryłow (Bulgaria) — obaj w czasie 10,6. Trzecim był Suchariw (ZSRR) — 10,7, czwarty — Schroeder (NRD) — 10,7.

W eliminacjach skoku w dal kobiet najlepszy wynik uzyskała Węgierka Gyarmatti 5,67 m.

Stal czy Spójnia reprezentować będzie Wielkopolskę w piłce wodnej

Sekcja Pływacka GKKF wyznaczyła do grupy finałowej o mistrzostwo Polski w piłce wodnej również drużynę okręgu poznańskiego. Kto będzie reprezentował barwy Wielkopolski — dotąd nie wiadomo. Ogólnie przypuszczano, że zespół miejscowej Spójni. Jednak drużyna ta musi wyjść zwycięsko w turnieju o mistrzostwo naszego okręgu, który odbędzie się w dniu dzisiejszym we Wrześni.

W turnieju tym biorą udział obok Spójni: jej najgłośniejszy rywal Stal — Poznań oraz AZS Poznań i Gwardia — Krotoszyn.

Finały rozegrane zostaną w dniach 21, 22 i 23 bm. w Warszawie. (p)

Brakary Przeszkodek

organizuje

„Pogotowie Elektrotechniczne”

Na sześciu elektromontażach „Pogotowie Elektrotechniczne” nr 1 przy DOKP wypadła zaledwie jedna para słupolazów, co jest powodem małej wydajności pracy „Pogotowie” Elektromonterzy nie otrzymali ponadto ani śrubokrętów, ani tzw. kombinerek.

(Z korespondencji R. Zarzyńskiego)



— Słupolazy dla reszty ekipy są?

- Nie ma.
- Śrubokręty są?
- Nie ma?
- Kombinierki są?
- Nie ma?
- A pogotowie jest?
- Jest?
- Po co?

Państwowy Zakład Ubezpieczeń

Chcesz być spokojny o swoje mienie!

UBEZPIECZ JE OD

OGNIA!

KRADZIEŻY!

Państwowy Zakład Ubezpieczeń prowadzi specjalne ubezpieczenia ruchomości od ognia, kradzieży z włamaniem i rabunku.

Składka za to ubezpieczenie wynosi rocznie

od 20.000 zł sumy ubezpieczenia — 40 zł
od 100.000 zł sumy ubezpieczenia — 200 zł

czyli za ledwie 2 zł od każdego 1000 zł sumy ubezpieczenia.

Zgłoszenia przyjmują i wszelkich informacji udzielają inspektoraty powiatowe i dyrekcje wojewódzkie Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. K1597

Pracownicy poszukiwani

Księgowego — epec, koszt. włas, zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Surowców Zielarskich, Poznań, ul. Składowa 13/18. K1701

Nieruchomości

Parcela w Poznaniu sprzedam tanio. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 11472g.

Kupno

Kupię przecieraczkę owocowozawracającą. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 11379g.

Maszynę do szycia kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 11390g.

Sprzedaż

Pianino do ćwiczeń 2000 zł, sprzedam. Poznań, Jodłowa 14, m. 1. 11421g

Motocykl, DKW 200 ccm, sprzedam. Poznań, ul. Wojska 10, m. 21. 11485g

Pierzynę, jak nową, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 11452g.

Sypialnię w dobrym stanie, oraz kostium sprzedam. Poznań, Szkolna 17, m. 12. 11456g

Radło 3-zakresowe, sprzedam. Poznań, Asnyka 5, m. 9 (suterena). 11476g

Sprzedam krowę, czarno-białą, zarodową, mleczną, 4 miesiące cieleń. Pokrzywno 45. 11473g

Radio, wysokiej klasy, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 49b, m. 8, od godz. 15—18. 11438g

Radio — piękny super, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 86, m. 3. 11441g

Jadalnię dębową, ciemną, sprzedam. Poznań, Matekiewicza 22, m. 9. 11448g

Zofia Michałowska

przeżywszy lat 41.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.

W głębokim żalu i smutku jogrąona rodzina
Poznań, Łódź, Szczecin, Gniezno.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 11503g

Lokale

Mieszkanie w śródmieściu, samodzielne, słoneczne (półsuterena) zamieniam na mieszkanie na przedmieściu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 11308g.

Student poszukuje komfortowego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 11475g.

Pokoju umeblowanego poszukuje samotny na stanowisku. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 11470g.

Praca

Pracznia pierze ładnie po domach. Janas, Poznań, Rokossowskiego 47, m. 3. 11466g

Pielęgniarkę względnie pielęgniarkę natychmiast potrzebni do chorego. Zgłoszenia: Poznań, telefon 86-34. 11388g

Nauka

Tańców szybko uczyć (również korespondencyjnie). — Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 11294g

Trzymiesięczna, korespondencyjna, nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1, skrytka 163. K1666

Zguby

Dnia 7 bm. zginił pies polowy, nakrapiany szary z brązem. Znalazcę wynagrodzę. Poznań, Komandoria, Miłostawska 18. 11469g

Zgubione kartę meldunkową, wydaną przez PGRN Stęszew na nazwisko Jan Szyppura. 11307g

Różne

Koldry przerabiam, nowe szyję. — Smoczyńska, Poznań, Kwiatowa 8, m. 14. 11478g

Kazimierz Scheffler

mistrz instalacyjno - ogrzewniczy

W Zmarłym straciłmśmy nieodżałowanego, wzorowego Członka oraz serdecznego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 bm., o godz. 14.10 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

Cześć Jego pamięci!

Pomocnicza Spółdzielnia
Rzemieślniczo Budowlana
w Poznaniu

11461g

Teatry

POLSKI — godz. 19

„Grzech”

NOWY — godz. 19.30

„Pan Dulski na rozdwoju”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Ballik gospodarski”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyńcywy sad”

PAŃSTW. TEATR W POZNANIU:

Bądkowo — „Osobliwe zdarzenie”

ARTYSCI SCEN WARSZAWSKICH:

Inowrocław — „Koncert muzyki i tańca hiszpańskiego”

ARTYSCI SCEN WARSZAWSKICH:

Gniezno — „Koncert z cyklu: Sylwetki kompozytorów”

ZESPÓŁ ARTYST. „ARTOS-u” Z WARSZAWY:

Ostrów — „Przydziałamy mieszkania”

III ZESPÓŁ ESTRA.

„ARTOS-u” Z POZNANIA:

Grzebenisko pow. Sza motuły — „Z piosenką i uśmiechem”.

Radio

APOLLO — g. 10 „Jak hartowała się stal” (radz.), g. 12 „Aktor” (NRD), g. 16, 18, 15 i 20.30 „Zagubione melodie” austr.

BAŁTYK — g. 9 i 11 „Miasto młodzieży”, g. 13.30, 15.30, 18 i 20.30 „Najpiękniejsza” włoski.

MUZA — g. 10 i 12 „Danka” bułgarski, g. 14, 16, 18 i 20 „Noc majowa” radz.

RIALTO — g. 10 i 12 „Cienie na torach” NRD, g. 14 i 15 „Cudowny wieczór” g. 16, 18 i 20 „Pomysłowy sprzedawca”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

Muzyka: 6.05, 7.10, 7.25, 8.15, 8.20, 8.55 — poranna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — pociąg i muzyka, 10.55 — rozrywka, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry rozgło

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

Muzyka: 6.05, 7.10, 7.25, 8.15, 8.20, 8.55 — poranna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — pociąg i muzyka, 10.55 — rozrywka, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry rozgło

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

CO * GDZIE * KIEDY

LETNIE — g. 11 „Czarodziejskie ziarno”, g. 13 „W dni pokoju”, g. 15, 17 i 19 „Śluby kawalerskie”

PIAST — g. 20 „Nędznicy” I seria franc.

Wystawy

Zw. Art. Plast. ul. 27

Grudnia 4 — „Rysunki art. — plastyków — Łysiaka, Komornicza i Sandorskiego” (g. 9—18).

CBWA al. Marcinkowskiego 28 — „Wystawa sztuki ludowej” (g. 10—18)

Dom Książki, Klub TPPR — „Wystawa literatury technicznej i zawodowej” (g. 11—19).

Muzeum Narodowe — „Ruch robotniczy w Poznaniu” (g. 10 do 19).

Muzeum Przyrodnicze, ul. Zwierzyniecka — „Dzieje Ziemi” — wystawa geologiczna — paleozoologiczna „Żywie Bałtyku” Muzeum Archeologiczne, ul. Al. Lampego 27/29 — godz. 9—15.

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

Muzyka: 6.05, 7.10, 7.25, 8.15, 8.20, 8.55 — poranna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — pociąg i muzyka, 10.55 — rozrywka, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry rozgło

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

Muzyka: 6.05, 7.10, 7.25, 8.15, 8.20, 8.55 — poranna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — pociąg i muzyka, 10.55 — rozrywka, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry rozgło

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

Muzyka: 6.05, 7.10, 7.25, 8.15, 8.20, 8.55 — poranna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — pociąg i muzyka, 10.55 — rozrywka, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry rozgło

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

Muzyka: 6.05, 7.10, 7.25, 8.15, 8.20, 8.55 — poranna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — pociąg i muzyka, 10.55 — rozrywka, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry rozgło

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

Muzyka: 6.05, 7.10, 7.25, 8.15, 8.20, 8.55 — poranna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — pociąg i muzyka, 10.55 — rozrywka, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry rozgło

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23, 50

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Noc majowa” radz.

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Pomysłowy sprzedawca” (węg.)

LETNIE — g. 15, 16, 17, 18, 19 — filmy dokumentalne, g. 20 „Śluby kawalerskie”

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Tureja”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50

M

Dzień POZNANIA

Na Dni Poznania przystąpiła się wystawie pt. „Dzień wieków Poznania”. Wystawa, która mieścić się będzie w wielkiej świetlicy Muzeum Narodowego, zobrazuje dzieje miasta od początków powstania, aż do chwili obecnej. Inna wystawa „Poznań dziś i jutro” pokazuje nam perspektywę socjalistycznej przebudowy miasta w niedalekiej przyszłości.

Emil Chaberski, reżyser i dyrektor Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu odznaczony został krzyżem kawalerskim orderu Odrodzenia Polski.

Poznański Powszechny Dom Towarowy zaopatrzył się już w konfekcje na nadchodzący sezon jesienno-zimowy. Dział wólen zaopatrzone jest w dostateczną ilość materiałów płaszczowych, ubraniowych i sukienkowych tzw. setek oraz w gatunkach tańszych.



CAF-fot. A. Motil

Rozpoczęły się egzaminy wstępne dla kandydatów na I rok studiów w roku akademickim 1953/54.

W bieżącym roku do egzaminów wstępnych przystąpiło ok. 40 tys. młodzieży. Większość z nich stanowią synowie i córki robotników i chłopów.

Na zdjęciu: przyszli studenci: Tadeusz Biernacki syn nauczyciela wiejskiego z pow. siedleckiego, Halina Perkowska córka średniolowego chłopca z woj. białostockiego, Jerzy Kosiński syn średniolowego chłopca z pow. Bielsk Podlaski, Bolesław Ryszard syn nauczycielki wiejskiej, Janina Boguszewska córka robotnika i Andrzeja Szczepczyk syn małolowego chłopca oglądają przydziały kwater na okres egzaminów.

...a kułacy sabotują

Ociągającym się z obowiązkową dostawą mleka i tym, którzy mają zaległości w tej dostawie z ubiegłego roku, mogą być przykładem chłopcy rejonu mleczarni w Pyzdrach. Chłopcy ci dostarczają znacznie więcej mleka, niż przewidują plany.

W okresie półrocznym Feliksa Hanka z Piętrzykowa zamiast 742 l. dostarczył 1212 l. mleka, Adam Kraszkiewicz z Rataj zamiast 600, dostarczył 1672, Wiktor Walerzynek dostarczył 5141 ponad plan. Przewidując w dostawach — to małolowcy i średniolowcy chłopcy.

Ociągającymi się w dostawach są prawie wyłącznie kułacy. Władysław Sucharski ze Spławia (39,63 ha) ma jeszcze zaległości 769 litrów mleka, a Soltys (1) grom. Zapowiednia — Aleksander Szczepaniak (18 hekt.) nie dostarcza mleka w ogóle. Do sabotażystów planów gospodarczych należą jeszcze: Ignacy Maciejewski z Ciemirowa, Ignacy Konieczka z Dłuska, Stanisław Majewski z Tarnow, Wincenty Kowalski z Pyzdr, Wacław Krzyżaniak z Rataj. Niektórzy z wymienionych mają jeszcze zaległości z roku ubiegłego.

Władze gminne winny zająć się tymi szkodnikami gospodarczymi! (Jspu)

Pierwsze miejsce w województwie i drugie w kraju

Rawickie Zakłady Drzewne otrzymały proporzec przechodni

Rawickie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego w Rawcu w I kwartale br. osiągnęły wspaniałe wyniki wykonując plan w 120 proc. i zdobywając I miejsce w skali województwa, i II miejsce w skali krajowej. W nagrodę załoga otrzymała proporzec przechodni.

Załoga nie spoczęła. Wzrostu wykonania planu produkcyjnego w II kwartale były o wiele trudniejsze. Plan nakładał obowiązek ilościowego zwiększenia produkcji, podniesienia jakości, wzbogacenia asortymentu produkcji i usług w celu pełnego zaspokojenia stałe rosnących potrzeb społeczeństwa.

Plan został wykonany przedterminowo dzięki szerokiemu rozmachowi współzawodnictwa i pełnemu wykorzystaniu surowców odpadkowych. W rezultacie plan II kwartału wykonano w 115 proc. na 11 dni przed terminem.

Przyczynili się do tego sukcesu przede wszystkim przodownicy pracy: Marian Karwiński, Stanisław Olejnicki, Jan Pieprz, Sylwester Wosik, Marian Synowiec, Władysław Marchacz, Katarzyna Nowak i Józefa Pieprzyk oraz racjonalizatorzy: Wacław Bartkowiak i Mieczysław Stachowiak.

Powiat rawicki pod względem wykonania planów gospodarczych za I półrocze br. należy do przodujących w województwie. Skup artykułów rolnych został wykonany przez cały powiat z nadwyżką. Ciągłe wzrasta hodowla żywego inwentarza (konie — 123 proc.,

270 tys. zł. oszczędności dał generalny remont systemem gospodarczym

Państwowy Szpital dla Nerwowo-Chorych w Gorzowie Wlkp. posiada wspaniałe perspektywy rozwoju. Kilkanaście dużych pawilonów stanowi kompleks budynków, które w przyszłości pomieszczą oddziały szpitalne i sanatoryjne oraz gabinety zabiegowe.

W ramach czynu lipcowego załoga szpitala wykonała sposobem gospodarczym kapitalny remont jednego pawilonu, oszczędzając 270 tysięcy złotych. Ponad 40 przodujących pracowników otrzymało nagrody.

W trakcie odbudowy znajdują się także dalsze obiekty, które uruchomione będą jeszcze w roku bieżącym. Będzie to jeszcze jeden pawilon na ponad 150 łóżek oraz gmach, w którym znajdować się będą izby przyjęć, gabinety zabiegowe i laboratoria doświadczalne.

Gorzowski Szpital dla Nerwowo-Chorych obok wielu nowoczesnych urządzeń leczniczych

jak wodo-lecznictwo, elektroterapia itp. posiada doskonałe warunki gospodarcze dla swego rozwoju. Czynne już są tu pracownie szewskie, krawieckie, ślusarskie i stolarskie oraz hodowla trzody i bydła, gospodarstwo warzywno-rolne itp. W dalszych perspektywach rozwoju przewidziane jest uruchomienie warsztatów tkackich, koszykarskich oraz hodowli jedwabników. (czm)

Wszyscy do walki ze stonką

Dużą pomoc w tępieniu stonki ziemniaczanej na terenie gminy Szamocin okazał Państwowy Dom Dziecka z Szamocina i szkoła podstawowa z Józefowia. W PGR — Jankowo w dniu lustracji na pola wyszli wszyscy pracownicy gospodarstwa.

Niestety, mimo pisemnego zawiadomienia, pracownicy Fabryki Galanterii Drzewnej, Gminnej Spółdzielni i Gminnej Kasy Spółdzielczej nie wzięli udziału w lustracji. Spośród chłopów indywidualnych, wielu także odmówiło współpracy z ekipą. Do takich należą: Andrzej Płociński, Bernard Łuczykowski i Zofia Witkowska, a Surma i Brzozowski z Kozarzyną zabronili wprost likwidowania stonki na swoich polach.

Czyżby nie zdawali sobie sprawy jak ważną rolę odgrywa w obecnej chwili walka ze stonką?

S. Zjawiański
korespondent „Głosu”

Osada z wczesnego okresu żelaza

W Szydłowie pow. mogileńskiego odkryto ostatnio osadę bagiennej kultury żużelowej z wczesnego okresu żelaza. Odkryciu tym zawiadomił Muzeum Archeologiczne w Poznaniu kierownik szkoły podstawowej w Popielewie — Antoni Nowakowski.

Delegowany na miejsce odkrycia z ramienia Muzeum Archeologicznego w Poznaniu mgr Stanisław Jasnosz przeprowadził badania odkrywając jeszcze kilka innych stanowisk archeologicznych z różnych okresów we wsiach Popielewo, Szydłowo i Dysiek. (ha)

Co Wy na to?

W kacie — szafa, na niej dwa złamane krzesła i gruba warstwa kurzu. Przy ścianie pęknięta ława — mogąca w razie potrzeby służyć za... huśtawkę.

Drzwi szafy zamknięto na kłódkę — a więc pomyślał ktoś o bezpieczeństwie przechowywanych w niej przedmiotów. O klucz od szafy nikt jednak nie pyta. Po co? Wystarczy przecież wyjąć jedną połowę drzwi i wewnątrz jej widać z całym bogactwem stanie otworem przed każdym ciekauskim. A bogactwo to niemałe: na dole po prawej stronie — piłka do koszykówki (bez powietrza), pantofle gimnastyczne, plik stałych gazet, siatka i piłka do siatkówki, spod spodu widać narożniki „Ogonioków”, kilka książek i zwiniętych afiszy ściennych... Na pozostałych półkach mniej więcej ten sam „porządek” — porzucane książki, śpiwinki i czasopisma.

— Lamus? Rupieciarnia? — zapytacie.

Cóż znowu! To, proszę Was — świetlica. Świetlica w Spółdzielni Produkcyjnej Przybrowo. Ta sama, którą zakładano przez półtora roku i która obecnie, zakonserwowana kurzem i ciszą — odpoczywa. Miała stać się ogniskiem kulturalnym wsi — miejscem zebrań, zabaw i odczytów, miejscem rozrywki i nauki.

Jest — siedliskiem nieładu i pustki.

Co na to sekretarz podstawowej organizacji partyjnej i przewodniczący spółdzielni?

Co na to komitet świetlicowy?

Co na to przewodnicząca miejscowego koła ZMP i kierowniczka świetlicy w jednej osobie?

Co na to wszyscy członkowie Spółdzielni?

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19. II piętro nr 62 70 64 75

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka Poznań
K-4-10379

9 KRONIKA
10 SIERPIEŃ



NIEDZIELA
Romana
Słońce w.: 4.09
zach.: 19.13
PONIEDZIAŁEK
Wawrzyńca
Słońce w.: 4.11
zach.: 19.11

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnego opadu. Temperatura maksymalna około 20° C. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne i porywiste z kierunku północno-zachodniego.

Z Wielkopolski

Inspektor Państwowej Inspekcji Handlowej w Wągrowcu przyjmuje interesantów ze skargami i zażaleniami w każdy poniedziałek od godz. 13 do 17 w gmachu Prezydum PRN, przy ul. Kościuszki, pok. 24.

Do zadań Państwowej Inspekcji Handlowej należy ochrona i zabezpieczenie interesantów — konsumentów przed brakami towarów, dbanie o sprawną obsługę oraz zwalczanie wszelkich nadużyć. (Wal)

Komisja Budowlana wspólnie z przewodniczącymi Komitetów Blokowych w Kościanie ustaliła ostateczny plan remontów kapitalnych nieruchomości na rok 1954. Remont, których koszt wyniesie ok. 213 tys. zł przeprowadzony zostanie w 47 budynkach.

O docenianiu przez społeczeństwo Kościana zbiórki odpadków użytkowych świadczą najlepiej wyniki tej akcji w ostatnim kwartale br. W ciągu tego okresu oddawiono do punktów skupu 10 615 kg złomu, 18 851 kg szmat, 21 152 kg makulatury, 1913 kg kości, 9781 kg tłuczki szklanej, 1863 kg odpadków gumowych i korka, oraz 1382 sztuk butelek.

W oddziale Poznańskiej Wytwórni Win w Kościanie zastosowano w tegorocznej kampanii owocowej pracę taśmową. Po odpowiedniej przebudowie urządzeń fabrycznych i wprowadzeniu nowoczesnej metody pracy, Oddział ten wykonał plan za I półrocze w 114 proc. (Kasz)

Trzeba zwiększyć wydobycie torfu

W powiecie wągrowieckim znajdują się dość znaczne pokłady torfu. Stąd też na powiat ten nałożono plan wydobycia torfu w takiej ilości, aby móc zaopatrzyć ludność 12 gromad i 3 PGR-ów w opał na okres zimowy. Eksploatacją torfu zajęli się: zespół PGR Smogulec, Roszkowo i Stawiany oraz PZGS „Samopomoc Chłopska”. Najlepiej akcją tą pokierował instruktor torfowy PZGS-u — Feliks Konieczny, który może poszczycić się wykonaniem planu do 20 lipca w 113,8 proc. Zespół PGR Smogulec wykonał plan wydobycia torfu do dnia 10 czerwca br. w 108 procentach. Pracami w zespole Smogulec kierował torfomistrz ob. Budnik.

Dla czego jednak zespół Stawiany wykonał plan tylko w 67 proc? Gorzej jeszcze wygląda sprawa wydobycia torfu w zespole Roszkowo, który plan wykonał zaledwie w 31 procentach, przerywając eksploatację już 9 lipca br.

Zapytujemy dyrektorów Sulińskiego z Roszkowa i Szwedzkiego z Stawian, w jaki sposób zamierzają zaopatrzyć ludność w opał na zimę?

Jak nas informuje pełnomocnik powiatowy do akcji wydobycia torfu — Leon Kamiński, zespoły Stawiany i Roszkowo mogły wykonać z nadwyżką ustalone plany. Sądźmy, że nadrobią jeszcze stracony czas.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z Szamocina pow. Chodzież prowadzi wykop torfu agregatem maszynowym. W pracy tej zatrudnionych jest na terenie gromady Antoniny 14 osób. Niestety wydobycie torfu jest stosunkowo niskie, bowiem wynosi od 15—20 tys.

Pilne!

Ob. Łyskowski będąc w roku ubiegłym pracownikiem tartaku w Jutrosinie (tartak należy do Stolarskiej Spółdzielni Pracy „Jedność” w Rawiczu) w okresie od marca 1952 do sierpnia tegoż roku nie otrzymywał należnego mu dodatku rodzinnego na żonę. Na interwencję ob. Łyskowskiego Spółdzielnia dotychczas nawet nie odpowiedziała.

Sprawę tę, proszę Spółdzielnię, należy załatwić — i to jak najszybciej! (1479)

WILLA NAD RZEKĄ ENNS



L. PŁATOW

TLUMACZYŁ E. WOŁYŃCZYK

Znowu na stole zaterkotał telefon. Długi Fryc machinalnie wyciągnął rękę po słuchawkę, lecz Gert odsunął go. Nie spuszczając oczu ze swego przeciwnika plecami przyknał drzwi i dwukrotnie przekręcił klucz w zamku.

— Ty nie rozumiesz — zamamrotał Kannabich. — To ważne dla nas obydwóch... Mógłbym zagwarantować ci wolność... Cenna jest każda minuta...

Gert pokręcił głową.

— Dobrze — powiedział Długi Fryc. — Życie za życie, tak?

— A luteol na dodatek!

Długi Fryc poruszył się.

— I luteol?... Nie boisz się, że wypadnie zbyt tanio, chciwy człowieku numer dwadzieścia trzy!

Niespodziewanie podniósł na Gerta oczy. Były one zupełnie białe od złości i jakby puste. Gdzieś w głębi, jak gdyby w końcu długiego korytarza, zabłysnął zbliżający się niespokojny ognień. Lecz Gert ubiegł Długiego Fryca i mocno chwycił go za rękę.

— Dobrze — rzekł ten po chwili, bezbarwnym bez wyrazu głosem. — Puść rękę. Wykreślisz ją.

Telefon na stole nie przestawał terkotać. Jego dźwięk drażnił naprężone nerwy, więc Gert targnął za przewód. Telefon zamilkł.

Zapukano do drzwi. Gert mocno przycisnął Długiego Fryca do stołu, ścisnął gardło.

— Odpowiedz im tak, aby poszli! — szepotał rozkaz i podniósł młotek.

— Panie profesorze — doszło zza drzwi. — Od generała przybył motocyklista. Radzicie dla samochodu...

— Zejdź za pięć minut — zdławionym głosem powiedział Długi Fryc. — Pałę dokumenty.

Słychać było niepewne pokasywanie. Ktoś za drzwiami nie przestawał kręcić się.

— No, panie profesorze...

— Powiedziałem pięć minut — wymamrotał na wół zduszonym głosem. — Wykonać, Gotlib!

Stopnie schodów zaskrzypiały pod ciężkim ciałem Gotliba.

— Słuchaj Hans — zaczął Długi Fryc, po-

cierając szyję. — Przecież uczyliśmy się razem... Obaj jesteśmy Niemcami... Wspomnij nasze małe miasteczko w Zagłębiu Ruhry...

Nie dając odpowiedzi, Gert pchnął go do drzwi między szafami, bowiem wiedział, że laboratorium mieści się oczywiście, gdzieś obok gabinetu.

Długi, zastawiony stołami pokój stał otworem. Na stołach w butelkach o wąskich szyjkach skrzył się złoty płyn. Pod sufitem żarzyły się słabo malusieńkie lampki.

Gdzie wyście? — spytał Gert.

— Zaraz odpowiedział Kannabich oddychając nierówno. — Tylko wyciągnę klucze z kieszeni.

Zadzwonił wiazanka kluczy, wybrał jeden z nich, włożył w otwór zamku. W ścianie powstała szczelina. Długi Fryc jak mysz szurnął tam i zamknął za sobą drzwi.

Gert usłyszał cichutki chichot.

Przed nim były zamknięte drzwi. Gert obejrzał się. W pokoju nie było więcej nikogo.

Wysokie butle o wąskich szyjkach stały wzdłuż ścian. W nich przelewał się za szkłem tajemniczy płyn połykujący wszystkimi odcieniami żółci. Wydawało się, że żółte szklane oczy rozpalają się i znowu gasną w półmroku.

Sklepienie przyniatało. Nie było tu okna, a nawet najmniejszego otworu! A przecież noc miała się ku końcowi. Pewnie zaczynało świtać.

Nagle Gertowi wydawało się, że słyszy ciche westchnienie, jak gdyby ktoś obok ostrożnie oddychał. Rozglądając się wyczuł słuch. Zdziwiło go, że w ścianach pokoju było jeszcze kilka drzwi, zupełnie takich samych jak te, za którymi skrył się Długi Fryc. Dokąd prowadziły te drzwi?

Westchnienie powtórzyło się.

Nagle Gert zrozumiał. Długi Fryc nie uszedł, nie mógł uciec. To były obudowane w ściany szafy dla odczynników, jak zwykle w laboratorium.

Z siłą targnął drzwi.

(Ciąg dalszy nastąpi)